

# Spadam – Coma

spadam  
powoli spadam  
w korytarze świateł  
w pomruki znaczeń  
spadam  
jakby nie było  
całego świata  
jak by nie było nawet mnie

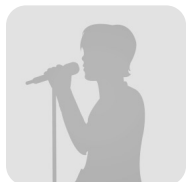
spadam  
pomiędzy zdania  
w niedorzeczności  
bez wahania  
spadam  
chroni mnie wiara  
niech będzie chwała Bogu  
a w mojej duszy spokój

spadam  
co się wyprawia?  
cały w spadaniu  
cały ze światła  
spadam  
jaka zabawa  
jaki tu spokój  
równowaga

spadam  
nie czuję ciała  
i tylko błagam  
o łaskę trwania jeszcze  
spadam zostaniesz sama

a może to mój chory sen?  
a może śmierć?  
a może nie ma

nie, nie ma  
może nie ma mnie?  
nie, nie, nie...  
sen?  
a może śmierć?  
a może nie ma...



Słowa: Piotr Rogucki  
Muzyka: Coma